

79. rocznica wybuchu Powstania w Warszawskim Getcie

19 kwietnia 2022 r. przypada 79. rocznica wybuchu Powstania w Warszawskim Getcie.

Bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania była decyzja o likwidacji getta warszawskiego podjęta w ramach realizowanego przez hitlerowców planu zagłady Żydów. Bez jakichkolwiek szans na powodzenie powstanie miało być zbrojną odpowiedzią na ludobójstwo, podjętą przez bojowników Żydowskiej Organizacji Bojowej (ŻOB) oraz Żydowskiego Związku Wojskowego (ŻZW). Ze względu na swoją symboliczną wymowę, powstanie w getcie warszawskim uważane jest przez naród żydowski za jedno z najważniejszych wydarzeń w jego historii. Nie istnieją pewne dane o stratach powstańców i liczbie ofiar likwidacji getta wiosną 1943.

Nieznana jest też liczba adwokatów i aplikantów zamordowanych w warszawskim getcie i ilu walczyło w powstaniu. Wiadomo natomiast, że podczas II wojny światowej zginęło ok. 50% adwokatów – w walce, obozach koncentracyjnych, gettach, Katyniu. Duży odsetek to adwokaci wyznania mojżeszowego bądź pochodzenia żydowskiego, którzy stanowili znaczną część adwokatury międzywojennej.

W gettach i obozach usytuowanych na terenie Polski zmarli tak wybitni adwokaci jak: Leon Berenson, znakomity orator i założyciel Koła Obrońców Politycznych, zmarł w 1941 r. w getcie warszawskim, Anzelm Lutwak, założyciel pierwszej lwowskiej „Palestry”, zamordowany prawdopodobnie w 1942 w Lwowie lub w Bełżcu, Maurycy Allerhand, wybitny uczyony, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie – zmarł w 1942 r. w obozie Janowskim we Lwowie, w tym samym obozie w roku 1943 zginął Emanuel Schlechter, absolwent wydziału prawa Uniwersytetu Lwowskiego, aplikant adwokacki, scenarzysta i twórca przedwojennych szlagierów takich jak: „Umówiłem się z nią na dziewiątą” czy „Każdemu wolno kochać”. W 1942 r. w obozie zagłady w Bełżcu zamordowany został Maurycy Axer, zwany lwowskim Ciceronem, obrońca Rity Gorgonowej.

Warto też przypomnieć postawę adwokatów warszawskich w 1939 r. wobec swoich żydowskich kolegów. Władze niemieckie zarządziły skreślenie adwokatów pochodzenia żydowskiego z listy adwokackiej. Chcąc nadać tej decyzji pozory legalności, komisaryczny dziekan rozwiązanej w grudniu 1939 Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie volksdeutsch Edward Wilhelm von Wendorff zarządził głosowanie w tej sprawie wśród 15 najbardziej znanych warszawskich adwokatów. 14 z nich opowiedziało się przeciwko pozbawieniu prawa wykonywania zawodu przez Żydów. Głosujących przeciw skreślono z listy adwokatów. Ponieważ Polacy w dalszym ciągu próbowali dowieść, że dokonane wykluczenie Żydów z zawodu jest z punktu widzenia prawa niedopuszczalne, dokonano aresztowań wśród członków warszawskiej palestry.

Równie chwalebna była postawa adw. Stanisława Kalinowskiego, który kierował pracami lubelskiej adwokatury - gdy Niemcy zażądali, aby przygotował listę adwokatów przeznaczonych „do wysiedlenia” z Lublina - wpisał na nią tylko swoje nazwisko.

